

Karpacki Oddział Straży Granicznej

<https://karpacki.strazgraniczna.pl/ko/aktualnosci/41121,Mialy-inne-plany.html>
05.07.2024, 09:31

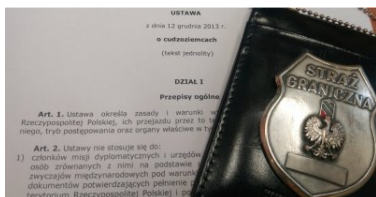
Miały inne plany ...

Justyna Drożdż
19.04.2021

Dwie obywatelki Ukrainy nie stawiały się u pracodawców, którzy wystawili dla nich oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi. Niestety okazało się, że zaświadczenia te były potrzebne kobietom tylko po to, by wjechać do strefy Schengen.

W minioną środę funkcjonariusze Placówki w Kielcach zatrzymali w Opatowie obywatelkę Ukrainy. Kobieta wjechała do Polski na początku marca br. Podczas kontroli, jako dokument uzupełniający przedstawiła oświadczenie o powierzeniu wykonywania pracy. Podmiotem powierzającym wykonywanie pracy była jedna z płockich firm. Funkcjonariusze w trakcie wykonywanych czynności ustalili, że cudzoziemka po przybyciu na terytorium RP nie stawiała się u pracodawcy. Komendant Placówki SG w Kielcach wydał wobec obywatelki Ukrainy decyzję o zobowiązaniu cudzoziemki do powrotu, w której określił zakaz wjazdu na terytorium RP i innych państw obszaru Schengen przez okres 6 miesięcy.

Natomiast we wtorek, funkcjonariusze Placówki SG w Zakopanem w byłym PG Chyżne przeprowadzili kontrolę legalności pobytu, w wyniku której zatrzymali 43-letnią kobietę, obywatelkę Ukrainy. Jej pobyt na terytorium RP był niezgodny z przepisami, dotyczącymi warunków wjazdu i pobytu na terytorium RP, gdyż cel i warunki pobytu były niezgodne z deklarowanymi. Cudzoziemka wjechała do strefy Schengen pod koniec lipca ubiegłego roku na podstawie wizy krajowej typu D 06 - uprawniającej cudzoziemca do pobytu na terytorium Polski przez okres 286 dni, w celu podjęcia pracy. Kobieta nie podjęła jednak współpracy z firmą, której oświadczenie o zatrudnieniu było podstawą uzyskania wizy, lecz pracowała we Włoszech bez wymaganych dokumentów. W związku z powyższym, Komendant PSG w Zakopanem wydał decyzję o cofnięciu wizy, a następnie decyzję o zobowiązaniu do powrotu z zakazem ponownego wjazdu na terytorium Schengen przez okres 6 miesięcy.



Miały inne plany ...